

# Cztery Refy,

Słowa: Andrzej Mendygrał

Muzyka: trad.

Jak każdego dnia zabraliśmy lód,  
Boss jak zwykle rzekł "Dziś pogoda będzie."  
Stary motor nasz zaczął kaszleć znów  
I jak co dnia przyszło wyjść po śledzie.  
Wstawał piękny dzień, raził oczy blask,  
Pomyślałem tak: "Niech Pan Bóg nas wiedzie."  
Daj spokojny dzień dobry Panie nasz,  
No i oczywiście dużo śledzi.  
To jest twardy chleb, lecz ten tylko znam,  
Umiem zrobić stek, umiem sprawić sieci,  
Całe życie me to ten mokry dek  
I tysiące ton najtłustszych śledzi.  
Zgarnęliśmy już ładnych kilka skrzyń,  
Dogger Bank jest łaskaw dziś dla swoich dzieci  
I do portu już trzeba gnać co sił,  
Zanim spadnie cena naszych śledzi.  
Swą robotę znam, wszystko jedno mi  
Czy wydawać trał, czy też stać na sterze.  
Lata całe już nanizwały dni  
I wciąż sukces liczbą śledzi mierzę.  
I co z tego mam? Kilka starych szmat  
I do kości cięte nożem co dzień ręce,  
Parę pięknych dni, ładną liczbę strat  
I na koncie śledzi coraz więcej.